

Wojciech Góralski

## ***GRAVIS DEFECTUS DISCRETIONIS IUDICII* – CZY TYTUŁ NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA WYSTARCZAJĄCO ROZPOZNAWANY?**

Jak wskazuje praktyka, poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, jako jeden z autonomicznych tytułów nieważności małżeństwa (kan. 1095, 2° KPK/83)<sup>1</sup>, nie figuruje zbyt często na wokandach sądowych. W wielu trybunałach dostrzega się tendencję do rozpoznawania spraw z niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, 3° KPK/83), gdy tymczasem niejednokrotnie sprawę należałoby zakwalifikować do *gravis defectus discretionis iudicii*, jak to czynią sędziowie w Rocie Rzymskiej<sup>2</sup>. Można zatem pytać: Czy norma kan. 1095, 2° KPK/83 jest wystarczająco „rozpoznawana”?

### **1. Pojęcie rozeznania oceniającego**

Pojęcie *discretio iudicii* jest wyjaśniane zarówno w doktrynie kanonistycznej, jak i w orzecznictwie sądowym. W obu obszarach zwraca się generalnie uwagę na ściśle powiązanie tego pojęcia ze zgodą małżeńską (jako aktem woli, który konstytuuje małżeństwo) i jej przedmiotem, którym są istotne prawa i obowiązki małżeńskie [Franceschi 2010, 135].

---

Ks. prof. dr hab. WOJCIECH GÓRALSKI, kierownik Zakładu Kościelnego Prawa Rodzinnego, Wydział Prawa Kanonicznego, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa, Polska; e-mail: [w\\_goralski@wp.pl](mailto:w_goralski@wp.pl); <https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>

<sup>1</sup> *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83].

<sup>2</sup> W 2005 r. na 127 orzeczeń, jakie zapadły w Rocie Rzymskiej, aż 55 dotyczy poważnego braku rozeznania oceniającego, rozpoznanego wyłącznie lub wspólnie z innym tytułem, najczęściej z *incapacitas assumendi*.

Rozeznanie oceniające w odniesieniu do małżeństwa to – jak utrzymuje A. D’Auria – władza krytyczna i oceniająca, która wyraża się poprzez akt rozumu, który to akt polega na sądzie praktycznym dotyczącym działania; podstawowymi funkcjami tego sądu są dociekanie i poszukiwanie, a przede wszystkim ocena, która polega na rozważeniu „za” i „przeciw” różnych możliwości, które – w przypadku zgody małżeńskiej – dotyczą określonego małżeństwa, z określoną osobą, z którą ma być dzielone całe życie małżeńskie [D’Auria 2007, 154]. Ta ocena krytyczna zależy przede wszystkim od dojrzałości osoby, która jest zdolna do rozważenia tego, co niesie ze sobą małżeństwo w jej konkretnej sytuacji, z uwzględnieniem całej rzeczywistości psychologicznej i egzystencjalnej indywiduum, z bogactwem zdobytego doświadczenia w ciągu życia, a ponadto zakłada całkowitą wolność od jakiegokolwiek uwarunkowania wewnętrznego i zewnętrznego [tamże, 154-55; Doyle 1985, 776].

Uwzględniając dynamizm procesu w kształtowaniu się wolnego aktu konsensu małżeńskiego, zdaniem wymienionego autora można przyjąć, że sąd praktyczny może się realizować na dwóch płaszczyznach. Na pierwszym poziomie: *praktyczno-spekulatywnym* intelekt przedstawia woli ogólny imperatyw, na który wola się zgadza, np. że dobrze jest zawrzeć małżeństwo. Wówczas nie następuje jednak bezpośrednie działanie; zostaje ono podjęte w momencie, w którym – na drugim poziomie – intelekt przedstawia woli imperatyw bardziej określony, np. „zawieram małżeństwo” – w taki sposób, że zostaje podjęte działanie. Zgoda małżeńska jest właśnie sądem praktycznym na drugim poziomie, określanym mianem sądu *praktyczno-praktycznym* [D’Auria 2007, 156; Burke 1991, 148-49].

J.I. Bañares rozeznanie oceniające postrzega w perspektywie antropologicznej. Stwierdzając, że małżeństwo – dla zaistnienia węzła małżeńskiego – implikuje ściśle współdziałanie i współposiadanie męskości i kobiecości, wymieniony kanonista przyjmuje, że zdolność do zawarcia małżeństwa obejmuje relację zachodzącą między podmiotem i jego aktem, który jest zawsze aktem „posiadania” i zarządzania sobą, własnym „ja” osobowym, i dlatego jest aktem związanym z płciowością. Powziąć akt zgody małżeńskiej oznacza zarówno posiadać, jak i dać się, zważywszy że jest aktem wolnej woli, poprzez który podmiot dysponuje własnym „być” i własną biografią osobową [Bañares 2013, 153-54].

Na pytanie, co należy rozumieć pod terminem *discretio iudicii*, doświadczony wikariusz sądowy w Mediolanie i autor licznych prac z prawa małżeńskiego, P. Bianchi, wskazuje na dwa momenty. Tak więc przede wszystkim trzeba pamiętać, że akt zgody małżeńskiej powinien móc opierać się nie tylko na rozumieniu abstrakcyjnym, pojęciowym, praw i obowiązków małżeńskich, lecz również na ich ocenie krytycznej, czyli przynajmniej na ich minimalnej ocenie praktycznej, w relacji do treści obowiązującej; nie wyczerpuje się ona w momencie zawierania małżeństwa, lecz rozwija się w przyszłym życiu małżeńskim. Z pewnością nie można wymagać, by prawa i obowiązki małżeńskie były ocenione we wszystkich ich drugorzędnych aspektach i «oszacowane» we wszystkich ich możliwych odmianach w różnych przyszłych okolicznościach życia, niemniej jednak nie można się zadowolić oceną, która – pod względem osądu krytycznego obowiązków, które zamierza się podjąć – utrzymywałaby się poniżej granic minimalnych. Poza tym, dodaje autor, rozeznanie oceniające oznacza przynajmniej minimalną możliwość wolności wewnętrznej, umożliwiającej autodeterminację w stosunku do wyboru praw i obowiązków małżeńskich [Bianchi 1998, 185-86].

Orzecznictwo rotalne, opierając się na interpretacji skierowanej ku rozwiązaniu poszczególnych przypadków, kładło większy nacisk na treść *discretio iudicii* i jego poważny brak, a w sposób szczególny na jego elementy konstytutywne, zindywidualizowane w funkcjach umysłowych, wolitywnych i afektywnych osoby, pozostających w relacji do praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych [Stankiewicz 2000, 284-85].

Ten punkt wyjścia doprowadził judykaturę rotalną do rozróżnienia, według ówczesnej psychologii, w inteligencji ludzkiej władzy krytycznej (*facultas critica*), jako możliwości rozumowania i sądu praktycznego, często utożsamianej z władzą rozważania lub oceny (*facultas aestimativa seu ponderativa*) znaczenia instytucji małżeńskiej, lecz różnej od władzy poznawczej (*facultas cognoscitiva*), która jest skierowana jedynie do zrozumienia abstrakcyjnego prawdy, i do poznania właśnie takiej władzy

czy możliwości krytycznej jako istotnego komponentu rozeznania oceniającego do ważnej zgody małżeńskiej [tamże, 286]<sup>3</sup>.

Niewystarczalność zgody małżeńskiej była więc konsekwentnie oceniana i przyjęta jedynie w sytuacji występowania całkowitego braku rozeznania oceniającego, które weryfikowało się w braku funkcjonalnym zdolności poznawczej, krytycznej, oceniającej i wyboru, co potwierdza się w orzeczeniu c. Stankiewicz z 17 grudnia 1987 r.<sup>4</sup> Natomiast nowsze orzecznictwo Roty Rzymskiej, stosownie do kan. 1095, 2<sup>o</sup>, zwraca większą uwagę na aspekt negatywny *discretio iudicii*, w szczególności na ciężkość braku teoż rozeznania [Stankiewicz 2000, 286].

Punktem wyjścia dla wywodów podejmowanych przez ponensów rotalnych w określeniu rozeznania oceniającego jest zazwyczaj zawarta w kan. 1057 § 2 definicja zgody małżeńskiej. W orzeczeniach zwraca się uwagę, że w akcie zgody małżeńskiej konieczne jest współdziałanie intelektu i woli<sup>5</sup> oraz innych elementów psychicznych (emocji), które, zintegrowane, czynią podmiot zdolnym do dokonania wyboru, to jest do rozeznania oceniającego, które, oprócz wiedzy, oznacza sąd praktyczny (*iudicium practico-practicum*) co do określonej sprawy, m.in. zawarcia

<sup>3</sup> Zob. także Dec. c. Pinto z 04.02.1974, SRRD 66 (1974), s. 39.

<sup>4</sup> „Hic sane conceptui includi solent tum defectus facultatis intellectivae, scilicet eius functionis cognoscitivae seu apprehensivae et criticae seu aestimativae (cf. c. De Lanversin, 18 martii 1987, Fortalexien., n. 4), praepedientes rectam apprehensionem essentialium iurium et officiorum coniugalium, quae bona prolis, coniugum, fidei et sacramenti essentialiter constituunt (cf. can. 1055 § 1, can. 1056 et can. 1101 § 2; c. Pinto, 14 novembris 1986, Baltimore., n. 3), atque eorum sufficientem ponderationem et deliberationem tam de seipsis quam pro nupturiente (c. Pinto, 14 decembris 1984, Medellen., n. 4); tum defectus facultatis volitivae, praepedientes libertatem internam subiecti (c. Pompedda, 21 novembris 1983, Romana, n. 5) in matrimonii et compartis electione; tum demum defectus functionum psycho-affectivarum, praepedientes harmonicam ordinationem et conspirationem inter superiores facultates (c. Colagioanni, 27 iunii 1986, S. Clodoaldi, n. 8), et consequenter consciam ac liberam determinationem ad matrimonium cum essentialibus iuribus ac officiis mutuo tradendis et acceptandis (c. Huot, 3 aprilis 1986, Januen., n. 4)”. Dec. c. Stankiewicz z 17.12.1987, RRD 79 (1987), s. 742.

<sup>5</sup> Niejednokrotnie spotkać można odwołanie się do następującego stwierdzenia św. Tomasza z Akwinu: „Actiones quae ab homine aguntur illae solae propriae dicuntur humanae, quae sunt propriae hominis in quanto est homo [...] Est autem homo dominus suorum actorum per rationem et voluntatem”. *Summa Theologicae*, Ia-II-ae, q. 1, art. 1; zob. m.in. Dec. c. Sable z 07.07.2005, RRD 97 (2005), s. 365.

małżeństwa<sup>6</sup>. Akcentuje się, że zgoda małżeńska, będąca przyczyną sprawczą powstającego małżeństwa, jest aktem ludzkim (*actus humanus*), wymaga więc od kontrahenta właściwego funkcjonowania władz umysłowych oraz swobodnego działania woli [Góralski 2001, 148; Tenże 2018, 55].

Audytorzy Roty Rzymskiej skłaniają się do odnoszenia pojęcia *discretio iudicii* (podobnie jak jego braku) zarówno do zaburzeń władzy umysłowej (poznawczej, krytycznej i oceniającej), jak i władzy woli (odnoszącej się do wolności wyboru)<sup>7</sup>. Zresztą w art. 209 § 2 Instrukcji *Dignitas connubii* poleca się (w odniesieniu do poważnego braku rozeznania oceniającego) prowadzenie dociekania co do wpływu anomalii psychicznych nie tylko na zdolność krytyczną, właściwą intelektowi, lecz również na zdolność wyboru, która, z natury rzeczy, odnosi się do wymiaru woli woli woli<sup>8</sup>.

W orzeczeniach rotalnych wyjaśnia się, że zwrot *discretio iudicii* jest terminem prawnym, nie zaś psychologicznym lub psychiatrycznym, który oznacza nie tyle dojrzałość aktywności formalnej intelektu i woli, ile raczej dojrzałość aktywności całej osobowości ludzkiej, która działa przez intelekt, wolę i inne elementy psychiczne, które czynią podmiot zdolnym do dokonania wyboru<sup>9</sup>. Pojęcie rozeznania oceniającego przyjmowane w orzecznictwie obejmuje zatem nie tylko element władzy poznawczej, lecz także krytycznej (oceniającej) oraz woli woli (dokonywania wyboru). Nie jest to pojęcie prawnie abstrakcyjne, na proces decyzyjny bowiem (o charakterze psychologicznym) składa się doświadczenie, pojmowanie rzeczywistości, zmysł praktyczny ujmowania spraw, refleksja krytyczna oraz osąd wartościujący związany z podjęciem decyzji<sup>10</sup>.

---

<sup>6</sup> Dec. c. Bottone z 15.02.2005, RRD 97 (2005), s. 98; Dec. c. Stankiewicz z 22.07.2005, RRD 97 (2005), s. 439.

<sup>7</sup> Zob. Dec. c. Stankiewicz z 19.12.1985, RRD 77 (1985), s. 632; Dec. c. Sable z 24.05.1999, RRD 91 (1999), s. 410; Góralski 2001, 153-54.

<sup>8</sup> Pontificium Consilium de Legum Textibus, Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii *Dignitas connubii* (25.01.2005), „Communicationes” 37 (2005), s. 11-92.

<sup>9</sup> Dec. c. Monier z 18.03.2005, RRD 97 (2005), s. 145.

<sup>10</sup> Dec. c. Stankiewicz z 23.02.1990, RRD 82 (1990), s. 75.

Niejednokrotnie judykatura rotalna rozeznanie oceniające określa jako zdolność ludzką pochodzącą z harmonijnej jedności władz duchowych intelektu i woli, poprzez którą kontrahent może roztropnie ocenić i z rozumnym rozważeniem podjąć poważne obowiązki wiążące się z małżeństwem. Jednocześnie podkreśla się, że zdolność ta nie jest zwykłą znajomością teoretyczną istoty, celów i przymiotów małżeństwa, lecz odnosi się do decyzji wolnej woli, która zakłada koniecznie ocenę motywów i sąd praktyczny intelektu w stosunku do małżeństwa, które się zawiera *hic et nunc*<sup>11</sup>.

Zgoda małżeńska, czytamy w wyroku c. Caberletti z 28 stycznia 2010 r., jako *actus humanus*, z natury swojej wymaga zdolności psychicznej podmiotu, tak by nupturient działał jako „pan” świadomy i wolny przymierza małżeńskiego. „Tego rodzaju zdolność krytyczna albo oceniająca, dodaje ponens, opiera się przede wszystkim na zdolności poznawczej, lecz ta nie wystarczy, ponieważ pozostaje jedynie w sferze spekulatywnej; zgoda małżeńska zaś powstaje, jeśli nupturient dochodzi do sądu praktycznego, i to nawet sądu *practico-practicum*, czy to w odniesieniu do poznania praw obojga stron oraz co do własnych obowiązków, które mają być podjęte, czy to w stosunku do osoby, której nupturient zamierza się oddać w celu ustanowienia wspólnoty całego życia”<sup>12</sup>.

Z kolei w orzeczeniu c. Erlebach z 16 października 2008 r., wybitny ponens rotalny stwierdza, iż pojęcie rozeznania oceniającego oznacza nie tylko rozropne ocenianie, lecz mieści w sobie to wszystko, co jest konieczne w porządku związanym z podjęciem decyzji prawdziwie ludzkiej o zawarciu małżeństwa. Na *discretio iudicii* składają się intelekt i wola, które, jakkolwiek realnie powinny być rozróżniane i generalnie

---

<sup>11</sup> Zob. Dec. c. De Lanversin z 08.02.1984, RRD 76 (1984), s. 90; Dec. c. Stankiewicz z 22.03.1984, RRD 76 (1984), s. 173; Dec. c. Boccafola z 20.05.2010, RRD 102 (2010), s. 171.

<sup>12</sup> „Huiusmodi capacitas critica aut aestimativa nititur praepremis capacitate cognoscitiva, sed ista satis non est, cum in statu solummodo speculativo manet; consensus iugalitatis vero fit si nubens ad iudicium practicum, et immo practico-practicum, pervenit, sive quoad utriusque partis iura agnoscenda necnon quoad suas obligationes assumendas, sive quod personam cui nubens sese tradere intendit ad consortium totius vitae instituendum”. Dec. c. Caberletti z 28.01.2010, RRD 102 (2010), s. 31.

różnią się między sobą, to jednak pozostają ze sobą w bliskim związku, poprzez który łączą się nierozdzielnie w działaniu, tak iż wola nie może działać, jak tylko w stosunku do tego, co jest poznawane. Na skutek zdolności harmonijnego połączenia i przystosowanego działania władzy zarówno intelektualnej, jak i wolitywnej dany podmiot jest uzdolniony do rozeznania oceniającego koniecznego do ważnego zawarcia małżeństwa<sup>13</sup>.

W opinii Caberlettiego wyrażonej w wyroku z 21 lipca 2000 r. rozeznanie oceniające jest przymiotem bytu rozumnego, według którego człowiek działa, przede wszystkim w sprawach bardziej znaczących, wiedziony pewnym zrównoważeniem psychicznym pomiędzy swoimi wyższymi władzami, niezdeteminowany siłą impulsów ograniczających wolność<sup>14</sup>.

## 2. Elementy rozeznania oceniającego

Pełniejsze rozumienie *discretio iudicii* uwarunkowane jest znajomością jego elementów konstytutywnych, które odnoszą się do funkcji intelektualnych, wolitywnych i emocjonalnych osoby, związanych z istotnymi prawami i obowiązkami małżeńskimi.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Roty Rzymskiej przyjmuje się trzy następujące elementy rozeznania oceniającego: 1) właściwa zdolność poznania intelektualnego (przedmiotu zgody małżeńskiej); 2) wystarczająca zdolność krytyczno-oceniająca (w odniesieniu do małżeństwa jako takiego; motywów zawarcia małżeństwa; małżeństwa zawieranego z konkretną osobą); 3) wystarczająca wolność wewnętrzna (w ocenie motywów, tj. w ich rozważeniu; w przewyciężeniu wewnętrznych impulsów)<sup>15</sup> [Aznar Gil 2015, 99; Góralski 2018, 57].

---

<sup>13</sup> Dec. c. Erlebach z 18.03.2009 (nieopublik.), Prot. N. 19.784, Sent. 38/2009, n. 2.

<sup>14</sup> „Integre discretio iudicii definitur: «Discretio iudicii illa profeto qualitas entis rationalis est iuxta quam homo agit, praesertim in gravioribus negotiis, ductus quodam psychico aequilibrio inte suas superiores facultates, quin vi compulsionum a moderamine libertatis alienarum se determinet» (coram Serrano Ruiz, sent. diei 18 decembris 1995, RRDec., vol. LXXXVII, p. 708, n. 4)”. Dec. C. Caberletti z 21.07.2000, RRD 92 (2000), s. 557.

<sup>15</sup> Dec. c. Pompedda z 14.11.1991, RRD 83 (1991), s. 728; Dec. c. Sable z 07.07.2005, s. 365.

Owe trzy elementy jeszcze dokładniej wskazano w orzeczeniu rotalnym c. Defilippi z 17 października 2004 r. Tak więc wymieniony ponens, odwołując się do orzeczenia c. Pompedda z 14 listopada 1991 r.<sup>16</sup> stwierdza, że *discretio iudicii* obejmuje: 1) wystarczające poznanie intelektualne; 2) wystarczającą zdolność krytyczno-oceniającą w stosunku do: a) małżeństwa jako takiego (samego w sobie); b) motywów zawarcia małżeństwa; c) małżeństwa zawieranego z osobą kontrahenta; 3) wystarczającą wolność wewnętrzną: a) w ocenie motywów, tj. w zastanawianiu się; b) w opanowaniu wewnętrznych impulsów<sup>17</sup>.

## 2.1. Wystarczające poznanie intelektualne

Gdy chodzi o element podstawowy *discretio iudicii* (poznanie przedmiotu zgody małżeńskiej jako wyraz tzw. inteligencji poznawczej), to obejmuje on wystarczającą znajomość małżeństwa oraz istotnych praw i obowiązków małżeńskich, co jest momentem najmniej charakterystycznym dla figury prawnej rozeznania oceniającego. Wszak niezbędne poznanie intelektualne *iura et officia matrimonialia essentialia* wydaje się czymś oczywistym tak w wymiarze ogólnym (akt prawny dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu jest nieważny, jeśli dotyczy samej istoty aktu lub sprowadza się do warunku wymaganego w sposób bezwzględny – kan. 126), jak i w wymiarze małżeńskim (nupturient winien dysponować minimum wiedzy o małżeństwie – kan. 1096 § 1<sup>18</sup>, a także posiadać wystarczające używanie rozumu – kan. 1095, 1°), akt woli

---

<sup>16</sup> Dec. c. Pompedda z 14.11.1991, s. 728.

<sup>17</sup> „Discretio iudicii, requisita ut nubens capax sit matrimonii contrahendi, sicut scite acuteque scriptum legiumus in una coram Pompedda, haec elementa sumul complectitur: «1) sufficientem cognitionem intellectivam; 2) sufficientem aestimationem criticam: a) sive negotii in seipso; b) sive motivorum ad contrahendum; c) sive negotii ipsius utpote attingentis personam contrahentis; 3) sufficientem libertatem ab intrinseco: a) sive in motivis aestimandis idest in deliberando; b) sive in dominandis interioribus impulsionibus» (sent. diei 14 novembris 1991, *ibid.*, vol. LXXXIII, p. 728, n. 4)>”. Dec. c. Defilippi z 27.10.2004, RRD 96 (2004), s. 653; Zob. także Dec. c. Boccafola z 20.05.2010, s. 171; Dec. c. Sable z 07.07.2005, s. 365; Dec. c. Faltin z 05.05.1999, RRD 91 (1999), s. 354; Pompedda 1984, 134.

<sup>18</sup> Minimum to obejmuje wiedzę o tym, że małżeństwo jest trwałym związkiem między mężczyzną i kobietą, skierowanym do zrodzenia potomstwa przez jakies działanie seksualne (kan. 1096).

małżeńskiej implikuje zatem własne warunki psychologiczne oraz postuluje – w stosunku do każdego *actus humanus* – używanie rozumu [D’Avack 1952, 136-37; Giacchi 1973, 48]. Figura prawna poważnego braku rozeznania oceniającego absorbuje również kryterium wystarczającego używania rozumu, o którym w kan. 1095, 1° [Burke 1991, 141].

W wyroku c. Stankiewicz z 14 grudnia 2007 r.<sup>19</sup> podkreśla się, że należy pamiętać, że w aspekcie antropologicznym nie można – w zakresie intelektualnym – rozróżniać wielu władz. Intelpekt bowiem stanowi jedną i niepodzielną władzę, od której pochodzi jedynie wiele działań, jak zwykle poznanie, osąd, rozumowanie, świadomość intelektualna, pamięć intelektualna, rozumienie teoretyczne i rozumienie praktyczne, albo, mówiąc najzwyczajniej, abstrakcja, czyli kształtowanie idei, sąd i rozumowanie. Zachowując więc, stwierdza następnie ponens, przytoczone znaczenie wielu możliwości rozumu ludzkiego, stosownie do stanowiska orzecznictwa, poważny brak rozeznania oceniającego stanowią zmiany m.in. zdolności poznawczej (*facultatis cognitivae*), które uniemożliwiają rozumienie istotnych praw i obowiązków wspólnoty małżeńskiej, i które zamykają drogę do koniecznego rozważenia sądem praktycznym intelektu tychże praw i obowiązków<sup>20</sup>.

Kto nie ma wystarczającego używania rozumu, podkreśla się w orzeczeniu c. Caberletti z 15 lipca 2004 r., pozbawiony jest zdolności rozeznania oceniającego w najwyższym stopniu. Wystarczające używanie rozumu stanowi bowiem minimum dla *discretio iudicii*. W rzeczywistości orzecznictwo rotalne rozpoznaje przypadki poważniejszych chorób, jak psychozy, w aspekcie poważnego braku rozeznania oceniającego, nie odnosząc się do braku wystarczającego używania rozumu [Stankiewicz 1980, 47-71]. Obydwie postaci niezdolności konsensualnej (kan. 1095, 1°-2°) dotyczą samego aktu psychologicznego konsensu małżeńskiego, który niemożliwy jest albo z powodu radykalnego braku używania władz wyższych (intelektu i woli), co odnosi się do obszaru nr. 1 tegoż kanonu,

<sup>19</sup> Dec. c. Stankiewicz z 14.12.2007, „Ius Ecclesiae” 22 (2010), s. 106-34.

<sup>20</sup> Tamże, s. 118-19; Zob. także „Communicationes” 7 (1975), s. 47; 33 (2001), s. 232.

albo z powodu poważnego braku *discretio iudicii*, co dotyczy nr. 2 kanonu<sup>21</sup>.

Poznanie intelektualne przedmiotu zgody małżeńskiej zakłada zatem wystarczające używanie rozumu, stosownie do kan. 1095, 1<sup>o</sup>, minimum wiedzy o małżeństwie określone w kan. 1096 § 1 oraz teoretyczną znajomość istotnych praw i obowiązków małżeńskich (jako przedmiotu zgody małżeńskiej)<sup>22</sup>.

## 2.2. Zdolność krytyczno-oceniająca

Co się tyczy elementu drugiego rozeznania oceniającego, to zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie rotalnym podkreśla się, że do zawarcia małżeństwa nie wystarczy wyłącznie zdolność poznania czysto spekulatywna małżeństwa i przedmiotu zgody małżeńskiej (istotnych praw i obowiązków małżeńskich), lecz konieczna jest ponadto zdolność rozważenia praktycznego, inaczej krytycznego (oceniającego) tychże rzeczywistości. Krytyczna ocena powinna obejmować znaczenie istotnych praw i obowiązków małżeńskich, jakie mają one zarówno same w sobie, jak i dla nupturienta w aspekcie etycznym, religijnym, społecznym, prawnym i w innych istotnych wymiarach<sup>23</sup>. Postuluje się tutaj, by kontrahent potrafił dobrze rozważyć i krytycznie ocenić istotne prawa i obowiązki małżeńskie, które należy wzajemnie przekazać i przyjąć nie tylko w odniesieniu do małżeństwa *in fieri* (powzięcie zgody małżeńskiej), lecz również w odniesieniu do małżeństwa *in facto esse* (trwała wspólnota małżeńska, w której owe prawa i obowiązki będzie należało urzeczywistniać)<sup>24</sup>. Działaniu abstrakcyjnemu, czyli poznaniu prawdy powinna więc towarzyszyć zdolność zastanawiania się i oceny, a ostatecznie dokonania zestawienia sądów w celu wyprowadzenia nowych [Martinelli 2017, 18-19].

<sup>21</sup> Dec. c. Caberletti z 15.07.2004, RRD 96 (2004), s. 508; Zob. także Dec. c. Erlebach z 01.04.1998, RRD 90 (1998), s. 303.

<sup>22</sup> Zob. Dec. c. Defilippi z 27.10.2004, RRD 96 (2004), s. 654.

<sup>23</sup> Dec. c. Stankiewicz z 10.12.1986, „Monitor Ecclesiasticus” 113 (1988), s. 457; Dec. c. Defilippi z 26.07.2005, RRD 97 (2005), s. 462.

<sup>24</sup> Zob. Dec. c. Defilippi z 26.07.2005, s. 462; Dec. c. Boccafola z 20.04.1980, RRD 81 (1989), s. 296; Dec. c. Pompedda z 14.11.1991, s. 728; Góralski 2018, 159-60.

Określenie istoty władzy krytyczno-oceniającej koniecznej w podmiocie do powzięcia konsensu małżeńskiego pełnego i świadomego można upatrywać w kryterium psychologiczno-prawnym<sup>25</sup>.

Ów sąd praktyczny nupturienta prowadzący do podjęcia decyzji powinien mieć charakter syntetyczny i całościowy, nie wymaga się natomiast, by był analityczny, szczegółowy i wyczerpujący [Stankiewicz 2000, 293]. Nie jest więc konieczne rozważenie i ocena wszystkich i poszczególnych konsekwencji różnorodnej natury lub przewidywanie wszystkich trudności, które mogłyby się pojawić w życiu małżeńskim, lecz jedynie takie poznanie krytyczne, dzięki któremu konkretna osoba postawiona w zwyczajnych okolicznościach życia może dokonać oceny istotnego znaczenia małżeństwa<sup>26</sup>.

Jak przyjmuje M.F. Pompedda, wystarczająca ocena krytyczna ma trojakie odniesienie – do: 1) zawierania aktu małżeństwa jako takiego; 2) motywów do zawarcia tego aktu; 3) skutków i znaczenia tego aktu dla danego kontrahenta [Pompedda 1999, 35; Tenże 1976, 57].

Osąd dotyczący zawarcia małżeństwa dokonuje się w konkretnych okolicznościach i w stosunku do określonej osoby współkontrahenta. Nie chodzi tu jednak o roztropność w dokonywaniu wyboru (jest to zupełnie inna kwestia), lecz o wystarczające rozważenie i odpowiedni osąd co do powzięcia zgody małżeńskiej *hic et nunc*<sup>27</sup>.

Moment istotny w odniesieniu do omawianego elementu *discretio iudicii* stanowi zdolność istoty ludzkiej stania się autorem własnych

---

<sup>25</sup> „Quae tamen talis maioritas discretionis esse debeat, considerationibus tam psicologicis quam praesertim iuridicis statuendum est”. Dec. c. Felici z 03.12.1957, SRRD 49 (1957), s. 788.

<sup>26</sup> Dec. c. Bottone z 15.02.2005, s. 98; Przypominając o tym, że od kontrahenta nie wymaga się przewidywania różnych trudności w życiu małżeńskim, ponensi rotalni odwołują się niekiedy do następującego fragmentu alokucji Jana Pawła II wygłoszonej do Roty Rzymskiej 27 stycznia 1997 r.: „Non si può esigere ciò che non è possibile richiedere alla generalia delle persone. Non si tratta di minimalista pragmatico e di comodo, ma di una visione realistica della persona umana, quale realtà sempre in crescita, chiamata a operare scelte responsabili con le sue potenzialità iniziali, arricchendole sempre di più con il proprio impegno e l'aiuto della grazia”. Giovanni Paolo II, *Allocutio ad Rotam Romanam diei 27 ianuarii 1997*, AAS 89 (1997), s. 489; Zob. Dec. c. Defilippi z 27.10.2004, RRD 96 (2004), s. 655.

<sup>27</sup> Zob. Dec. c. Pinto z 07.10.2005, RRD 97 (2005), s. 496.

wyborów, na pierwszym miejscu poprzez autonomiczną ocenę tego, co subiektywnie przedstawia dobro, a następnie poprzez swobodne zaangażowanie się raczej ku owemu dobru niż ku innym dobrom, oraz świadome zaangażowanie dla osiągnięcia celu [Martinelli 2017, 14]<sup>28</sup>.

W wyroku c. Caberletti z 28 stycznia 2010 r. ponens wyjaśnia, że zdolność krytyczna, czyli oceniająca opiera się przede wszystkim na zdolności poznawczej, lecz ta nie wystarczy, ponieważ pozostaje jedynie w stanie spekulatywnym; zgoda małżeńska zaś urzeczywistnia się, jeśli nupturient dochodzi do sądu praktycznego, i to *practico-practicum*, czy to co do praw obojga stron, które należy znać, jak również i swoich obowiązków, które należy podjąć, czy to co do osoby, której nupturient zamierza się oddać w celu ustanowienia wspólnoty całego życia<sup>29</sup>.

Istotę omawianego elementu *discretio iudicii* dobrze oddaje zwężłe stwierdzenie wyroku c. Defilippi z 7 lipca 2006 r.: „W aspekcie oceniającym wymaga się praktycznego rozważenia istotnego znaczenia małżeństwa, czyli istotnych praw i obowiązków tegoż związku oraz oceny motywów, które przemawiają za zawarciem małżeństwa i które odradzają jego zawarcie”<sup>30</sup>.

---

<sup>28</sup> Zob. także Dec. c. Caberletti z 26.02.1999, RRD 91 (1999), s. 83.

<sup>29</sup> „Huiusmodi capacitas critica aut aestimativa nititur praeprimis capacitate cognoscitiva, sed ista satis non est, cum in statu solummodo speculativo maneat; consensus iugalitatis vero fit si nubens ad iudicium practicum, et immo practico-practicum, pervenit, sive quoad utriusque partis iura agnoscenda necnon quoad suas obligationes assumendas, sive quoad personam cui nubens sese tradere intendit ad consortium totius vitae instituendum”. Dec. c. Caberletti z 28.01.2010, s. 31; Ten sam ponens, w wyroku z 15 lipca 2004 r. stwierdza, że w procesie podejmowania decyzji niezbędne jest przejście od sądu spekulatywnego do sądu *practico-practicum*, od znajomości intelektualnej do praktycznej, prowadzącej do osądu o dobru. Istnieje różnica między sądem spekulatywno-praktycznym i praktyczno-praktycznym. Ten pierwszy dotyczy sądu o dobru w ogólności („małżeństwo z taką osobą jest dobre”), lecz by móc je chcieć, powinno ono przedstawiać dla kontrahenta rzecz konkretną istniejącą lub do zrealizowania („małżeństwo z taką osobą jest dobre teraz albo wkrótce dla mnie”) – wówczas ma miejsce sąd praktyczno-praktyczny. Dec. c. Caberletti z 15.07.2004, s. 510-11; Zob. także: Aznar Gil 1990, 261.

<sup>30</sup> „[...] sub aspectu aestimativo, postulatur perpensio practica de substantiali valore matrimonii seu ipsius coniugii essentialium iurium officiorumque, et aestimatio motivorum quae hinc poro matrimonio ineundo suadent et quae illinc matrimonium dissuadent”. Dec. c. Defilippi z 07.07.2006, RRD 98 (2006), s. 247.

### 2.3. Wolność wewnętrzna

Element trzeci rozeznania oceniającego, a więc dotyczący wolności wewnętrznej, nazywanej niejednokrotnie wolnością psychologiczną, znajduje swoją podstawę w niezaprzeczalnym powiązaniu istniejącym między strukturą psychologiczną podmiotu i wolnością woli w dokonaniu wyboru.

Wolność wewnętrzna wymaga, by wszelkie impulsy wewnętrzne innych władz ludzkich (poza rozumem i wolą), m.in. uczucia i instynkty, wpływające na wolę nie odznaczały się taką intensywnością, by ją koniecznie determinowały. Chodzi o wykluczenie wszelkiej uprzedniej determinacji wewnętrznej, której człowiek, z powodu swego nieprawidłowego stanu, nie może się oprzeć, a więc o wolność w stosunku do owych impulsów, które by powodowały taką determinację. Mówiąc inaczej, idzie o pewną „obojętność” w stosunku do różnych możliwości wyboru ze strony woli (indeterminacja) oraz o wolność woli do określenia się, czyli do podjęcia decyzji (autodeterminacja)<sup>31</sup>.

Jak stwierdza się w orzeczeniu c. Monier z 2 grudnia 2005 r., „prawdziwa wolność wewnętrzna ma miejsce wówczas, gdy determinacja woli, nazywana wyborem, wolna jest od wewnętrznej determinacji do czegoś jednego, tak by mogła działać lub nie działać, działać w jednym kierunku lub w przeciwnym spośród możliwości przedkładanych przez obojętny osąd”<sup>32</sup>. Jest to wolność, która nie tyle opiera się impulsom wewnętrznym, ile raczej wymaga, by bodźce innych władz ludzkich skierowane ku woli (m.in. instynkty i uczucia) nie były tak intensywne, by

<sup>31</sup> Ponieważ *actus humanus* pochodzi m.in. od sfery życia uczuciowego (emocjonalnego), to niezbędna wolność psychologiczna może współistnieć z impulsami wewnętrznymi. Akt ten wymaga jedynie, by owe impulsy nie były tak silne, by uniemożliwiały wykonywanie władzy woli. Zob. Dec. c. Monier z 18.03.2005, s. 146; Góralski 2018, 60; „Wolność – jak głosi Katechizm Kościoła Katolickiego – jest zakorzenioną w rozumie i woli możliwością działania lub niedziałania, czynienia tego lub czegoś innego, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań [...]; dzięki wolnej woli każdy decyduje o sobie”, ponieważ „wolność czyni człowieka odpowiedzialnym za swoje czyny w takiej mierze, w jakiej są one dobrowolne” (nr 1731 i 1734).

<sup>32</sup> „Vera habetur libertas interna, cum voluntatis determinatio, quae dicitur electio, libera est ab intrinseca determinatione ad unum, ita ut possit agere vel non agere, agere unum vel oppositum ex extremis, iudicio indifferenti propositis”. Dec. c. Monier z 02.12.2005, RRD 97 (2005), s. 596.

ją w sposób konieczny mogły zdeterminować. Wolność ta jest więc autodeterminacją kontrahenta [Pompedda 1987, 545; D'Auria 2007, 178], zakładającą możliwość wyboru czegoś jednego spośród wielu możliwości [Stankiewicz 2000, 288]. Jest zdolnością decydowania samoistnego, nie zaś dokonywanego pod wpływem uwarunkowań determinujących wolną wolę; wyklucza więc jakąkolwiek skłonność wewnętrzną, której człowiek nie może się przeciwstawić [Turnaturi 2000, 259-60]. Mówiąc jeszcze inaczej, wolność wewnętrzna polega na niezależności woli od wewnętrznej konieczności działania, to jest od naturalnej determinacji do czegoś jednego<sup>33</sup>.

Jak stwierdza się w orzeczeniu c. Evers z 19 stycznia 1980 r., pojęcie wolności wewnętrznej obejmuje dwa istotne warunki, które powinny weryfikować się jednocześnie: z jednej strony brak determinacji, czyli obojętność, z drugiej zaś zdolność do wyjścia z takiego stanu, a więc zdeterminowania się przez cokolwiek (podjęcie decyzji). Brak determinacji jest stanem, w którym podmiot posiadając wszystko, co jest konieczne do działania, może działać lub nie działać, działać tak lub działać inaczej [Góralski 2013, 64].

Jak podkreśla jednak G. Zuanazzi, wybór dokonywany przez wolę nie jest podporządkowany treści racjonalnej motywu, w przeciwnym przypadku nie byłby wyborem wolnym (byłby zdeterminowany przez rozum); podobnie zresztą byłoby, gdyby miało miejsce bezpośrednie „pociągnięcie” wyboru przez impuls afektywny<sup>34</sup>.

---

<sup>33</sup> Dec. c. Stankiewicz z 14.12.2007, „Ius Ecclesiae” 22 (2010), nr 1, s. 120; Góralski 2013, 62-63; „[...] «libertas interna», ossia la capacitas deliberandi cum sufficienti motivorum aestimatione et voluntatis autonomia a quolibet impulsu ab interno”. Dec. c. Pompedda z 22.01.1979, RRD 71 (1979), s. 19; zob. także Dec. c. Funghini z 19.05.1993, RRD 85 (1993), s. 403; Schöch 2000, 71.

<sup>34</sup> „Konflikt między motywami, z których «zwycięża» najsilniejszy, sprawia, że mamy do czynienia z «kapitulacją», nie zaś z wyborem. W akcie wolnym natomiast osoba «panuje» nad motywami na podstawie postrzegania siebie. Można również powiedzieć, że «zwycięża» motyw najsilniejszy, lecz siła ta nie jest wewnętrzna w stosunku do motywu, choć jest «przynana» przez podmiot, który wybiera. Doświadczenie wolności – konkluduje Zuanazzi – urzeczywistnia się dokładnie w momencie, który charakteryzuje proces decyzyjny: w «przejściu» pomiędzy brakiem determinacji i autodeterminacją, w którym to procesie ma miejsce akt chcenia” [Zuanazzi 2000, 303].

Wolność wewnętrzna wyboru wchodzi więc w strukturę *discretio iudicii*, natomiast wolność (wola) dysponowania przedmiotem tego wyboru (wybór skuteczny), jak zauważa A. Stankiewicz, może być odniesiona do kan. 1095, 3° KPK/83. W ten sposób również nr 3 tegoż kanonu mógłby wejść w zakres braku aktu psychologicznego zgody małżeńskiej, ponieważ w takim przypadku „chodzi o brak możliwości woliwnej u osoby kontrahenta w stosunku do swoich przyszłych działań, który to brak pozbawia go władzy przeciwstawiania się nieodpartym impulsom niezachowania istotnych obowiązków małżeńskich” [Stankiewicz 2000, 289].

I w tej sferze należy odróżnić prawdziwą niemożliwość oparcia się impulsom wewnętrznym od trudności w tym zakresie [Grocholewski 1993, 134]<sup>35</sup>.

### 3. Uwagi końcowe

Złożona problematyka *gravis defectus discretionis iudicii* wiąże się z kwestią metodologiczną, to jest z wymogiem powiązania niezmiennych wartości antropologii chrześcijańskiej z pogłębioną znajomością dynamizmów psychologicznych osoby, niezastępowalnego podmiotu relacji małżeńskiej. Jest to zadanie tym trudniejsze, że wypadło je urzeczywistnić w epoce, w której rozwój nauk ujawnia znamiona zawrotnej szybkości. Teologia i prawo kanoniczne powinny więc odpowiadać na wyzwania odnowy metodologicznej i treściowej usilnie zalecanej przez wydarzenia soborowe i posoborowe oraz „wymuszanej” przez zderzenie się ze współczesną kulturą.

Wynika stąd konieczność właściwego przyjęcia kryteriów pożytecznego i poprawnego dialogu między prawem kościelnym i najnowszymi osiągnięciami w dziedzinie zdolności psychicznej do małżeństwa w celu osiągnięcia wymaganej pewności moralnej o ważności/nieważności małżeństwa, bez mieszania jednak koniecznej interdyscyplinarności, którą postuluje rozpatrywana kwestia, z bezkrytyczną zależnością prawa od innych dyscyplin oraz od ich definicji i interpretacji.

---

<sup>35</sup> Zob. także Dec. c. Stankiewicz z 25.07.2002, RRD 94 (2002), s. 490-91.

Jak wskazuje praktyka wielu trybunałów kościelnych niższych stopni jurysdykcji, poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wciąż nastrocza wiele trudności w aplikowaniu kan. 1095, 2° KPK/83 do konkretnych przypadków, które powinny być rozpoznane właśnie w tej optyce. Czymś właściwym mogłoby się niewątpliwie okazać częstsze sięganie do orzecznictwa rotalnego.

## PIŚMIENNICTWO

- D'Auria, Angelo. 2007. *Il consenso matrimoniale. Dottrina e giurisprudenza canonica*. Roma: Aracne.
- D'Avack, Pietro A. 1952. *Causa di nullità e di divorzio nel negozio matrimoniale canonico*. Firenze: Carlo Cya.
- Aznar Gil, Federico R. 1990. "Las causas de la falta de discreción de juicio para el matrimonio en la reciente Jurisprudencia Rotal." In *Curso de Derecho Matrimonial y Procesal Canónico para profesionales del Foro*, vol. 9, 257-332. Salamanca: Universidad Pontificia de Salamanca.
- Aznar Gil, Federico R. 2015. *Derecho matrimonial canónico*. Vol. 2: *Cánones 1057; 1095-1107*. Ed. 2. Salamanca: Universidad Pontificia de Salamanca.
- Bañares, Juan I. 2013. "Il senso della discrezione di giudizio secondo il canone 1095, 2." In *Discrezione di giudizio e capacità di assumere: la formulazione del canone 1095*, ed. Hector Franceschi, and Miguel A. Ortiz, 145-68. Milano: Giuffrè Editore.
- Bianchi, Paolo. 1998. *Quando il matrimonio è nullo? Guida ai motivi di nullità matrimoniale per pastori, consulenti e fedeli*. Milano: Ancora.
- Burke, Raymond L. 1991. "Grave difetto di discrezione di giudizio: fonte di nullità del consenso matrimoniale." In *Incapacidad consensual para las obligaciones matrimoniales*, ed. José A. Fuentes, 135-54. Pamplona: EUNSA.
- Doyle, Thomas. 1985. "Commentary on the can. 1095." In *The Code of Canon Law: a text and commentary*, ed. James A. Coriden, Thomas J. Green, and Donald E. Heintschel, 776. New York-Mahwah: Paulist Press.
- Franceschi, Hector. 2010. "La capacità per l'atto di volontà: relazione tra il difetto grave della discrezione di giudizio e l'incapacità di assumere gli obblighi essenziali del matrimonio in una recente c. Stankiewicz." *Ius Ecclesiae* 22:134-47.
- Giacchi, Orio. 1973. *Il consenso nel matrimonio canonico*. Milano: Giuffrè.
- Góralski, Wojciech. 2001. „Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 2 KPK).” W Wojciech Góralski, i Ginter Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia*

- matrimonia kanonicznego (kan. 1095, nn. 1-3 KPK)*, 147-90. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Góralski, Wojciech. 2013. „Wolność wewnętrzna a ważność małżeństwa kanonicznego.” *Prawo Kanoniczne* 56, nr 3:55-81.
- Góralski, Wojciech. 2018. *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa rozpoznanych z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1997-2016)*. T. 3. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy.
- Grocholewski, Zenon. 1993. “Cause matrimoniali e «modus agendi» dei Tribunali.” *Ephemerides Iuris Canonici* 49:134-38.
- Martinelli, Enrica. 2017. “Il «defectus discretionis iudicii» nel sistema matrimoniale canonico.” *Stato, Chiese e pluralismo confessionale* 35:1-37.
- Pompedda, Mario F. 1976. “Nevrosi e personalità psicopatiche in rapporto al consenso matrimoniale.” In *Perturbazioni psichiche e consenso nel matrimonio canonico*, ed. Arcisodalizio della Curia Romana, 53-86. Roma: Officium Libri Catholici.
- Pompedda, Mario F. 1983. “Maturità psichica e matrimonio nei canoni 1095 e 1986.” *Apollinaris* 57:131-50.
- Pompedda, Mario F. 1987. “Il canone 1095 nel nuovo Codice di Diritto Canonico tra elaborazione precodificiale e prospettive di sviluppo interpretativo.” *Ius Canonicum* 27:541-53.
- Pompedda, Mario F. 1999. „Kan. 1095 w systematyce generalnej KPK i ewolucji interpretacyjnej.” *Ius Matrimoniale* 10:29-43.
- Schöch, Nikolaus. 2000. “Gli interventi del magistero pontificio in materia di difetto della discrezione del giudizio.” In *L’incapacità di intendere e di volere nel diritto matrimoniale canonico (can. 1095 nn. 1-2)*, ed. Arcisodalizio della Curia romana, 51-80. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Stankiewicz, Antoni. 1980. “L’incapacità psichica nel matrimonio. Terminologia e criteri.” *Apollinaris* 53:47-71.
- Stankiewicz, Antoni. 2000. “Il contributo della giurisprudenza rotale al «defectus usus rationis et discretionis iudicii»: gli ultimi sviluppi e le prospettive nuove.” In *L’incapacità di intendere e di volere nel diritto matrimoniale canonico (can. 1095 nn. 1-2)*, ed. Arcisodalizio della Curia romana, 271-94. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Turnaturi, Egidio. 2000. “Defectus usus rationis et discretionis iudicii (can. 1095, nn. 1-2). Il contributo della giurisprudenza rotale: anni ‘70-’80.” In *L’incapacità di intendere e di volere nel diritto matrimoniale canonico (can. 1095 nn. 1-2)*, ed. Arcisodalizio della Curia romana, 235-70. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.

Zuanazzi, Gianfrancesco. 2000. "La capacità intellettuale e volitiva in rapporto al matrimonio canonico: aspetti psicologici e psichiatrici". In *L'incapacità di intendere e di volere nel diritto matrimoniale canonico (can. 1095 nn. 1-2)*, ed. Arcisodalizio della Curia romana, 295-317. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.

### ***Gravis defectus discretionis iudicii***

#### **– czy tytuł nieważności małżeństwa wystarczająco rozpoznawany?**

##### Streszczenie

Usankcjonowany w kan. 1095, 2° Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. tytuł nieważności małżeństwa w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych nie znajduje zbyt częstego zastosowania w wielu trybunałach niższych stopni jurysdykcji, gdzie panuje nieuzasadniona tendencja do sprowadzania przypadków wnoszonych na forum sądowe do figury prawnej *incapacitas assumendi* (kan. 1095, 3° KPK/83).

Tymczasem zarówno doktryna kanonistyczna, jak i orzecznictwo Trybunału Roty Rzymskiej wniosły już bogaty wkład we właściwe rozumienie zarówno samej *discretio iudicii*, jak i *gravis defectus discretionis iudicii*. W nawiązaniu do tego dorobku, autor przybliży pojęcie rozeznania oceniającego oraz omawia jego elementy konstytutywne (wystarczające poznanie intelektualne; zdolność krytyczno-oceniająca, wolność wewnętrzna).

**Słowa kluczowe:** rozeznanie oceniające, małżeństwo, nieważność małżeństwa, Trybunał Roty Rzymskiej

### ***Gravis defectus discretionis iudicii***

#### **– is the Title of the Invalidity of Marriage Sufficiently Recognized?**

##### Summary

One of the ground of the invalidity of marriage, sanctioned in can. 1095, 2° of the 1983 Code of Canon Law, that is a grave defect of discretion of judgment concerning the essential matrimonial rights and duties mutually to be handed over and accepted, is not often used in many tribunals of lower levels of jurisdiction, where there is an unjustified tendency to classify the cases brought to court to the legal figure of *incapacitas assumendi* (can. 1095, 3° of the 1983 Code of Canon Law).

Meanwhile, both the canonical doctrine and the jurisprudence of the Tribunal of the Roman Rota have already made a rich contribution to the proper understanding of both *discretio iudicii* and *gravis defectus discretionis iudicii*. In reference to this achievement, the author explains the notion of the discretion of

judgment and discusses its constitutive elements (sufficient intellectual cognition, critical-appraisal capacity, internal freedom).

**Key words:** discretion of judgment, marriage, invalidity of marriage, Tribunal of the Roman Rota

**Information about Author:** Rev. WOJCIECH GÓRALSKI, Professor, Head of the Department of Church Family Law, Faculty of Canon Law, the Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw; ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa, Poland; e-mail: w\_goralski@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>

